

Sygn. akt I ACa 679/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Łakomiak
Protokolant :	Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W. i A. W.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt I C 207/20

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt. 1. w ten sposób, że oddala powództwo o ustalenie;

b) w pkt. 4. w ten sposób, że wzajemnie znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od powodów na rzecz pozwanego 7 063 (siedem tysięcy sześćdziesiąt trzy) złote z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Piotr Łakomiak	
--	--------------------	--

Sygn. akt I ACa 679/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2021r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie IC 207/20 w pkt.1 ustalił, że zawarta w dniu 11 września 2008r. pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną w K. oraz K. W. i A. W. umowa kredytu nr (...) indeksowanego kursem CHF zmieniona sporządzonym w dniu 17 października 2012r. aneksem jest nieważna; w pkt.2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 135 964,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 marca 2020r.; w pkt.3 w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Orzekając w powyższy sposób, sąd I instancji ustalił, że w dniu 11 września 2008r. powodowie K. W. i A. W. zawarli umowę kredytu z (...) Bankiem S.A.. Zgodnie z § 1 bank udzielił kredytobiorcom kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF stanowiącego równowartość w złotych polskich kwoty 36 152, 18 CHF na okres 120 miesięcy. Wypłata kredytu następuje w złotych według kursu kupna waluty indeksacyjnej określonego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującej w dniu sporządzenia umowy kredytowej. Kredyt był przeznaczony na sfinansowanie zakupu pojazdu marki S. (...), rok produkcji 2008 w kwocie 57 100 zł., prowizji bankowej w kwocie 3685,71 zł., kosztów objęcia kredytobiorcy ubezpieczeniem na wypadek zgonu w kwocie 2948,58 zł, innych wydatków kredytobiorcy w kwocie 9080 zł. Zgodnie z § 4 ust. 1 kredytobiorca obowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kredytu wraz z odsetkami w miesięcznych ratach na rachunek wskazany w umowie w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat. Zgodnie z ustępem 2 spłata wszelkich zobowiązań z tytułu niniejszej umowy dokonywana będzie w złotych. Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksowanej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty indeksowanej określonego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującej w G. Banku w dniu wpływu należności do banku. Kurs ten w dniu sporządzenia umowy wynosi 2,2270 zł.

Jak wskazało to dalej sąd niższej instancji, powodowie szukali oferty kredytu na zakup samochodu. W salonie (...) doradca (...) zaoferował im kredyt w G. Banku. Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany do CHF, gdyż miesięczne raty były niższe w porównaniu z kredytem z PLN. Zgodnie z rozliczeniem (k. 42-44) powodowie w okresie od 23 września 2008r. do 21 marca 2018r. wpłacili na poczet umowy kwotę 203 044,44 zł.

Powyższy stan faktyczny sąd ten ustalił w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty oraz o zeznania powoda K. W.. Sąd Okręgowy pominął dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości oraz bankowości z uwagi na jej nieistotność dla rozstrzygnięcia spraw albowiem wysokość dochodzonych przez powodów roszczeń została ustalona w oparciu o przygotowane przez pozwanego dokumenty dotyczące wysokości uiszczonych kwot, których to dokumentów strona pozwana nie kwestionowała, z kolei ustalenia wysokości nienależnie wpłaconych przez powodów kwot nie wymagało wiadomości specjalnych.

Sąd Okręgowy na podstawie tak poczynionych ustaleń wskazał, że w rozpoznawanej sprawie spór dotyczył oceny ważności i skuteczności umowy kredytu jaką zawarły strony, tj. powodowie i poprzednik prawny strony pozwanej. Wskazał, że powodowie domagali się zapłaty kwoty 135 964,44 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie jako konsekwencji nieważności umowy kredytu.

Sąd Okręgowy najpierw dokonał oceny umowy kredytu pod kątem zgodności z art. 69 prawa bankowego. Stwierdził, po przeprowadzeniu tej oceny, że strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu powyższych przepisów. Bezspornym w sprawie jest także i to, iż pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

Kwestią zasadniczą w sprawie okazało się ustalenie, czy wskazane w pozwie postanowienia umowy stanowią klauzule niedozwolone. Cały spór koncentruje się na kwestii przyjętego miernika indeksacji, a przede wszystkim sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, a to wobec zapisów umowy i odesłania do tabeli kursów kupna i sprzedaży ustalanych w pozwanym banku.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego. Zastosowanie zatem walutowych klauzul indeksacyjnych powinno więc opierać się na takim ich zapisaniu, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Oczywiście jest, iż prawo bankowe dopuszcza możliwość zawierania umów indeksowanych do waluty obcej, o czym była już mowa powyżej.

Poza tym zastosowanie indeksacji walutowej jest dopuszczalne co do zasady. Nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358<sup>1</sup> k.c., ani też zasady swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu na etapie określania kursu CHF na potrzeby ustalenia każdej kolejnej raty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa, tak aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie zapisy zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Z zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Okręgowy przechodząc zatem do oceny umowy zawartej przez strony, obejmującej analizę treści spornych zapisów umowy, uznał, że należy stwierdzić nieważność umowy w całości z powodu bezskuteczności jej głównych postanowień i niedopuszczalności ich zastąpienia innymi ze względu na konieczność utrzymania podstawowych jej elementów decydujących o jej charakterze prawnym, co ostatecznie musiało prowadzić do uwzględnienia powództwa.

Wskazał, że kwestionowane przez powódów postanowienia zostały zawarte w § 1 ust. 2, § 4 ust. 2, § 2 ust. 1 i 2 umowy kredytu indeksowanego do CHF, o następującym brzmieniu:

- § 1 ust. 2 wypłata kredytu następuje w złotych według kursu kupna waluty indeksacyjnej określonego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującej w dniu sporządzenia umowy kredytowej. Kurs ten w dniu sporządzenia umowy wynosi 2,03990 zł.

- § 4 ust. 2 spłata wszelkich zobowiązań z tytułu niniejszej umowy dokonywana będzie w złotych. Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksowanej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty indeksowanej określonego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującej w (...)Banku w dniu wpływu należności do banku. Kurs ten w dniu sporządzenia umowy wynosi 2,2270 zł.

- § 2 ust. 1 Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosi 2,93% w stosunku rocznym. Ust. 2 oprocentowanie kredytu jest sumą oprocentowania podstawowego banku dla danego rodzaju kredytów na zakup pojazdów oraz stałej w całym okresie kredytowania marży w wysokości 2,00%

W § 1 ust. 1 zawarte zostało postanowienie obejmujące zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodom kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF stanowiącego równowartość w złotych polskich kwoty 26158,18 CHF. Na mocy

tego paragrafu do łączącej strony umowy wprowadzono postanowienie, zgodnie z którym kapitał kredytu udzielonego powodom w walucie polskiej poddawany będzie przeliczeniu na walutę obcą – CHF. Tak ustalona kwota stanowi bazę do wyliczenia wysokości rat, także wyrażonych w walucie CHF, które następnie przeliczane są na walutę polską. Postanowienie to określa zatem sposób ustalenia wysokości zobowiązania powodów, przy zastosowaniu klauzuli, tzw. klauzuli waloryzacyjnej czy indeksacyjnej. Istota takiej klauzuli sprowadza się do oznaczenia przez strony danego stosunku prawnego wysokości świadczenia pieniężnego, czyli sumy, jaką ma zapłacić dłużnik wierzycielowi, nie wprost (poprzez wskazanie konkretnej ilości jednostek pieniężnych), a w sposób pośredni, poprzez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie za pomocą miernika innego niż pieniądź. Jednym z takich mierników może być przy tym obca waluta. Klauzule tego rodzaju stosowane są co do zasady w długoterminowych stosunkach prawnych, bowiem ich podstawowym celem jest uniknięcie skutków zmiany wartości świadczenia pieniężnego w okresie obowiązywania umowy, która to zmiana wynika ze zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie. Z tych też względów miernik służący do dokonania opisanego przeliczenia powinien spełniać kryterium stabilności. Przy przyjęciu waluty obcej jako tego rodzaju miernika i mając na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) istotne znaczenia z punktu widzenia obu stron umowy odgrywa kwestia sposobu, w jaki waloryzacja ma być dokonywana, a przede wszystkim kursu tej waluty, przy zastosowaniu którego dokonywane będzie przeliczenie.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy wskazują na to, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką mają spłacać powodowie, po drugie, że pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i wreszcie po trzecie, że oba te kursy będą ustalane według tabel obowiązujących w pozwanym banku. Tym samym należy stwierdzić, iż te postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, jako że pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa zawiera bowiem odesłanie do tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji banku.

Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy było przyjęcie przez sąd I instancji na zasadzie art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy przyjął także, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione przez strony na etapie zawierania umowy. Sąd ten wskazał, że pozwany nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów, a za taki dowód nie można uznać zapisów umowy. Przez sam fakt podpisania umowy zawierającej oświadczenia, z których ma wynikać, iż powodowie dokonała świadomego wyboru kredytu indeksowanego kursem CHF i że są świadomi ryzyka i skutków kursu walut i oprocentowania. W pełni na wiarę zasługiwały zeznania powoda K. W. co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych im informacji o przyszłej umowie. Rolą banku było wyjaśnić powodom zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś co do poinformowania ich o tym, że kursy te będą ustalane przez pozwanego bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania powodów przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez nich. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących zasad ich ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny powodom, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została podzielona na 10 lat, powodowie tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było bowiem wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Na ustalanie kursu walut powodowie nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających sposób ustalenia tabeli. Powszechnie wiadomym jest, iż pod koniec pierwszej dekady obecnego wieku odnotowywano coraz bardziej

niekorzystne notowania CHF do złotego i ten trend utrzymuje się do nadal. Bank zatem reagując na zjawiska rynkowe, ustalał wysokość rat przy zastosowaniu swoich tabel. Oceny ważności umowy, w tym jej postanowień pod względem abuzywności dokonuje się na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania, czemu dał wyraz Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018r., sygn. akt III CZP 29/17 o treści: „Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.”

Z przywoływanego przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. wynika, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się zatem postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, często utożsamiane z essentialia negotii umowy, a zatem tego rodzaju postanowienia, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy, (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi) i stanowi instrument, który służy do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy.

Za ugruntowane należy już przyjąć stanowisko wypracowane przez Sądy, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. (zob. np. wyrok SN z dnia 4.04.2019r., sygn. akt IV CSK 159/17)

W dotychczasowym orzecznictwie sądów polskich wyraźnie dominowało uznanie, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowach kredytowych, też takie, które dotyczą warunków określających kurs wymiany CHF na walutę polską, w tym kurs sprzedaży ustalany na potrzeby obliczenia raty kapitałowo–odsetkowej albo spłacanej przed terminem pozostałej części kredytu, nie dotyczą głównych, lecz ubocznych elementów takich umów, głównie dlatego, że pozwalają na to, aby doszło do określenia nadwyżki między kredytem spłacanym a udzielonym, czyli przy założeniu, że podstawowym elementem tej umowy jest tylko kredyt udzielony, nie zaś wskazana nadwyżka. Sąd podziela argumentację Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019r. sygn. akt V ACa 567/18, iż w powołanym wyroku z 3 października 2019 r., sprawa C – 260/18, TSUE wyraził dokładnie przeciwne zapatrywanie i uznał, że takie zapisy dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do innej waluty niż polski złoty, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE także wyrażał wcześniej, w tym w wyroku z 14 marca 2019 r., C – 118/17, wydane w sprawie D.. Sąd nie podziela stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019r., sygn. akt IV CSK 309/18, w którym opowiedział się za dominującym dotychczas poglądem w orzecznictwie, iż klauzula waloryzacyjna spełnia jedynie rolę wprowadzonego dodatkowego do umowy mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron. Sąd Najwyższy w wyroku tym niejako dał wyraz temu, iż „usunięcie z umowy postanowienia niedozwolonego nie musi spowodować nieważności całej umowy, tym bardziej gdy uzna się za obowiązujące świadczenia stron w walucie polskiej, która zależnie od woli stron mogła być albo nie denominowana do obcej waluty”.

Jednocześnie mając na uwadze art. 353<sup>1</sup> k.c., dot. tzw. granic swobody umów, związanych z samą istotą, naturą umowy, również kredytowej, nie pozwalają na akceptację treści zapisów dotyczących indeksacji kredytu do CHF. Przekraczały bowiem z granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych. Przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie ma następować przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego, zatem to bank uzyskał

wyłączne prawo do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń. Miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powodów w dacie zawierania umowy w 2008r. nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego. Powodowie nie mieli i nie mają możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powodów w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ponownie wskazać należy, iż nie ma znaczenia późniejsze wykonywanie umowy, jako że z art. 385<sup>2</sup> k.c. ocena zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z daty jej zawarcia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy, brak jest możliwości utrzymania spornej umowy w mocy.

Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów jako kredytobiorców, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul z podanego powodu nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powodów, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie, czyli w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony, w tym nie tylko przez bank, lecz również przez powodów. W sytuacji, gdy stosowanie samego mechanizmu indeksacji kredytu do CHF, a nawet znanego w dacie jej zawarcia kursu kupna CHF, po którym kredyt wyrażony w walucie polskiej został przeliczony na CHF, nie stanowiło samo w sobie, niedozwolonego postanowienia umownego, eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu sprzedaży z tabeli, wyłączała by wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Poza tym klauzula waloryzacyjna stanowi czynnik odróżniający w sposób wyraźny tę umowę od umowy „zwykłego” kredytu złotowego, Umowa kredytu w złotych jest bowiem inną umową, aniżeli umowa kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej. *Expressis verbis* rozróżnienie to zostało wprowadzone do ustawy prawo bankowe dopiero na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. tzw. ustawą „antyspreadową” poprzez dodanie pojęcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Kredyty indeksowane do obcej waluty stanowią formę pośrednią między kredytem złotowym, bowiem są one udzielane i spłacane w złotych, a kredytem walutowym, z którym łączy je rozliczanie ich w walucie oraz charakterystyczne dla walutowych kredytów oprocentowanie według stopy LIBOR. Na marginesie należy wskazać, że to właśnie dążenie do możliwości uzyskania oprocentowania kredytu według stopy LIBOR a nie WIBOR, która z reguły jest znacznie wyższa, było rzeczywistym motywem wyboru w miejsce umowy kredytu złotowego umowy kredytu złotowego indeksowanego do CHF. Postanowienia umowy, które istotnie są abuzywne, to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na CHF i odwrotnie. Ich usunięcie z umowy prowadzi do powstania w niej luki. Powstaje zatem kwestia jej zastąpienia.

W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiadając się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku. Także z powołanym już wcześniej wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności

prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, na etapie wyrokowania, które oparte jest na uznaniu abuzywności takich klauzul, czyli wymaga ich eliminacji z umowy, art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku, zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP, nawet gdyby obie strony się na to zgadzały. Konsekwencją takiego stanowiska musi więc być uznanie nieważności takiej umowy *ex tunc*, nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, tyle że dozwolonego, a więc zgodnego ponadto z naturą (istotą) takich stosunków umownych, lecz również dlatego, że zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym też rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorców, czyli wysokości raty kredytowej albo pozostałej do zapłacenia części kredytu spłacanego przed terminem.

Nie ma zatem możliwości wykonania umowy po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym. Utrzymanie w mocy umowy kredytowej bez klauzul indeksacyjnych, ale z pozostawieniem oprocentowania według stawki LIBOR nie jest możliwe, a skoro tak to umowa musi zostać uznana za nieważną w całości. Brak jest także możliwości zastosowania na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Przepis art. 358 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 01 stycznia 2009 r. Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów prawa wekslowego. W ocenie Sądu taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE, w tym z dnia 3 października 2019r. Nie sposób także, zdaniem Sądu, zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c. Zwrócić należy bowiem uwagę, że w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, jako że właśnie w tego rodzaju umowach banki stosowały własne tabele i same ustalały kursy sprzedaży i kursy kupna waluty. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od przyjętej powszechnie w obrocie praktyki bankowej według której do przeliczeń stosowany jest średni kurs NBP. Zatem nie zachodzi możliwość wypełnienia luki ani na zasadzie zwyczaju ani przepisem dyspozytywnym, bowiem możliwy do zastosowania art. 358 § 2 k.c., przewidujący jako podstawę dla ustalenia wartości waluty obcej kurs średni NBP zaczął obowiązywać już po dacie zawarcia umowy, bo dopiero od dnia 24 stycznia 2009r.

Na zakończenie tej części rozważań, Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie TSUE podkreśla się, że przepisy dotyczące uznawania postanowień umów z konsumentami oraz skutków z tym związanych zostały wprowadzone w interesie konsumentów, a zatem ich interpretacja i stosowanie winny tę okoliczność uwzględniać, poprzez poszukiwanie przy rozstrzyganiu konkretnych spraw takich rozwiązań, które zapewnią konsumentowi obiektywnie najlepszą ochronę.

W analizowanej sprawie, w ocenie sądu I instancji, abuzywność postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron implikowała całkowitą nieważność stosunku umownego. Bez określenia bowiem kwoty kredytu nie było również możliwe ustalenie wysokości zobowiązania wzajemnego powodów, a pozwalającego na ustalenie wysokości należnych od nich rat kredytowych. Sąd zobligowany był przy tym nieważność umowy wziąć pod uwagę z urzędu, uwzględniając stanowisko powodów. Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego nie było dopuszczalne ustalenie salda kredytu w PLN jedynie w oparciu o faktycznie wypłaconą ostatecznie ilość złotych. Wartość ta była bowiem pochodną stosowania abuzywnych postanowień umownych przez bank i nie została wskazana w umowie jako kwota kredytu.

W związku z tym umowę kredytu z dnia 11 września 2008r. należało uznać za nieważną. Przesądzenie zaś nieważności umowy prowadzi do uwzględnienia powództwa w zakresie żądania zapłaty na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405kc, skoro zastosowanie znajdowała teoria dwóch kondykcji. Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodów za przedawnione za okres od września 2008r. do stycznia 2010r.. Natomiast powodowie wystąpili z żądaniem zapłaty kwoty 135 964,44 zł. Kwota ta zgodnie z zaświadczeniem banku k. 42-44 stanowiła nieprzedawnione żądanie powodów. Powodowie zgodnie z tym zaświadczeniem w okresie od 23 września 2008r. do 21 marca 2018r. spłacili kwotę 203 044,44 zł., zaś w okresie od lutego 2010r. do 21 marca 2018r. spłacili kwotę ponad 180 000,00 zł. Żądana przez powodów kwota 135 964,44 zł nie uległa zatem przedawnieniu w ocenie sądu meriti.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł zgodnie z art. 481 §1 k.c., a od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, a dalej idące powództwo w tym zakresie oddalił.

Sąd był zwolniony z obowiązku dokonywania oceny zasadności roszczenia ewentualnego.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana. Zaskarżyła go w części, tj. co do pkt „1.”, „2.” oraz „4.” wyroku.

II.Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Nierozpoznanie istoty sprawy, wobec braku rozpoznania, (1) że strony zawarły umowę kredytu, w której saldo kredytu w CHF wskazano w sposób wiążący i pewny już w Umowie i w której wysokość każdej raty w CHF określono wiążąco i w sposób pewny w Harmonogramie Spłat doręczonym i podpisanym przez kredytobiorcę przy zawarciu Umowy, jak również wiążąco i w sposób pewny wskazano kwotę wypłaty kredytu w PLN na poszczególne realizowane Umową cele, w związku z czym nawet bez przeliczeń walutowych w oparciu o kurs z tabeli banku (...) da się wykonać, (2) że sprawa dotyczy rat spłaconych już w 2009 r., a więc w okresie, w którym wszedł już w życie art. 358 § 1 i 2 k.c., brak więc było przeszkód aby w razie zakwestionowania kursu sprzedaży z tabeli banku zastosować kurs średni NBP do zaliczenia wpłat w PLN, jako realizacji zobowiązania do spłaty salda kredytu w CHF i rat kredytu w CHF, których wysokość (salda i rat w CHF) w sposób pewny i jednoznaczny i poddający się weryfikacji i kontroli wynika już z treści Umowy i jej załącznika w postaci Harmonogramu spłat;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz jej rozstrzygnięcie, tj.:

a. art. 233§1 Kpc poprzez dowolną a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w dokonaniu ustaleń sprzecznych z rzeczywistym stanem rzeczy oraz z wymienionymi niżej dowodami:

		Dowód, z którym ustalenie pozostaje w sprzeczności	
1	Postanowienia Umowy nie podlegały negocjacom.	Wniosek kredytowy (w aktach sprawy)	Z uwagi na fakt, iż elementy te stanowią essentialia negotii, negocjowana była kwota kredytu i okres trwania umowy. Negocjowana była również kwestia indeksowania kredytu kursem franka szwajcarskiego, o co

			strona Powodowa wnioskuje we wniosku kredytowym.
2	Umowa kredytu przewiduje dowolność w kształtowaniu tabeli kursowej i kursów przyjętych do przeliczeń kwoty kredytu oraz kwoty raty. Umowy nie da się wykonać z pominięciem postanowienia o rozliczaniu rat kredytu poprzez	Umowa (w aktach sprawy) par. 1 ust 1 i 2 oraz par. 4 ust 2  Umowy	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Kurs kupna po którym nastąpiła wypłata kredytu wskazano już w Umowie w sposób wiążący – kurs ten stał jednoznacznie przez</li> </ul>

		Dowód, z którym ustalenie pozostaje w sprzeczności	
	wpłaty PLN zaliczanych na spłatę kredytu w CHF po kursie sprzedaży z tabeli banku.	Harmonogram spłat podpisany przez kredytobiorcę	<p>stronę Powodową zaakceptowany (par. 1 ust 2 Umowy – kurs ten wynosi 2,0390),</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Strona Powodowa już przy zawarciu Umowy znała wysokość w CHF każdej raty kredytu, gdyż otrzymała i podpisała harmonogram spłat na cały okres kredytowania,</li> <li>• Nawet pominięcie par. 4 ust 2 Umowy (tj. stanowiącego o spłacie w PLN) nie oznacza, że umowy nie da się wykonać, gdyż pozostały par. 4 ust 1 Umowy (stanowiący o obowiązku spłaty rat zgodnie z harmonogramem) w połączeniu z harmonogramem</li> </ul>

			spląt na cały okres kredytowania umożliwia wykonanie Umowy poprzez splątę kredytu bezpośrednio w CHF (w wysokości nominalnej każdej raty wskazanej w harmonogramie).
--	--	--	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

b. art. 233§1 Kpc poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w nieustaleniu następujących faktów, które wynikały ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i miały znaczenie dla rozstrzygnięcia:

		Dowód, z którego fakt wynikał	Znaczenie faktu dla rozstrzygnięcia
1	Strona Powodowa akceptowała wysokość stosowanych przez Bank kursów walutowych dla uruchomienia kredytu, ponieważ kurs ten wskazano już w Umowie podpisanej przez stronę Powodową. Strona Powodowa nigdy nie kwestionowała kursów spląty kredytu określonych zgodnie z par. 4 ust 2 Umowy bowiem kursy te nie odbiegały od realiów rynkowych, w szczególności strona Powodowa nie zdecydowała się na splątę kredytu bezpośrednio w walucie CHF, chociaż znała wysokość każdej raty w CHF już w dacie zawarcia Umowy.	Umowa – par. 1 ust 2 oraz par. 4 ust 2 Umowy.	Saldo kredytu wyrażone w walucie obcej już w Umowie jak również wysokość rat w walucie obcej wskazana już w załączniku do Umowy (harmonogramie spląt) była przez stronę Powodową akceptowana, nie godziło w jej interesy ani nie godziło w dobre obyczaje. Strona Powodowa znała już przy zawarciu Umowy wysokość każdej raty w CHF, gdyż

		Dowód, z którego fakt wynikał	Znaczenie faktu dla rozstrzygnięcia

			otrzymała harmonogram spłat na cały okres kredytowania.
2	<p>Rzeczywistą przyczyną powództwa nie jest to, że w Umowie kredytu inkorporowano niedozwolone postanowienia umowne czy że jest ona nieuczciwa, ale to, że strona Powodowa po wielu latach od zakończenia Umowy stosując wybiórczą argumentację prawą dąży do podważenia zawartej i wykonanej Umowy w celu osiągnięcia korzyści finansowej kosztem banku. Znamienne jest w szczególności to, że strona Powodowa nawet nie wskazuje, ile finalnie zapłaciłaby za kredyt złotowy bez indeksowania kwoty kredytu do waluty obcej.</p>	Fakt notoryjny	<ul style="list-style-type: none"> <li>Strona Powodowa wykorzystuje instytucje prawa cywilnego aby pod pozorem zarzutem zwolnić się z jakiegokolwiek odpłatności oraz świadomie podjętego ryzyka, dążąc do osiągnięcia na drodze sądowej skutku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, jak również nieproporcjonalnego do zakresu zarzutów,</li> </ul> <p>W sprawie nie zachodzi przypadek rażącego naruszenia interesów strony Powodowej jako konsumenta ani nie zachodzi przypadek sprzeczności postanowień Umowy kredytu z dobrymi obyczajami</p>
3	<p>Saldo kredytu w walucie obcej, jak również kwota uruchomionego kredytu w walucie obcej były wskazane w sposób wiążący już w treści Umowy.</p> <p>Nawet uznanie abuzywności zasad określania kursu sprzedaży do spłat rat (wykreślenie z Umowy par. 4 ust 2) nie oznacza, że Umowy nie da się wykonać jako zobowiązania wyrażonego w walucie obcej.</p>	<p>Umowa (par. 1 ust 1 i 2 Umowy oraz par. 4 ust 1 i 2 Umowy Umowy) w aktach sprawy</p> <p>Harmonogram spłat (w aktach sprawy)</p>	<p>Skoro kurs kupna po którym nastąpi wypłata, jak również saldo kredytu w walucie obcej było wskazane już w Umowie, to oczywistym jest, że bank nie miał możliwości „władczego” określenia tych elementów – elementy te były bowiem treścią Umowy uzgodnioną przez strony, Wobec powyższego nawet wykreślenie z Umowy par. 4 ust 2 nie spowoduje niemożności wykonania Umowy Umowa będzie mogła być bowiem</p>

			wykonana bezpośrednio w walucie obcej zgodnie z par. 4 ust 1 Umowy zwłaszcza wobec faktu, że wysokość każdej raty w walucie obcej za cały okres kredytowania została określona w Harmonogramie spłat podpisanym przez stronę Powodową,
		Dowód, z którego fakt wynikał	Znaczenie faktu dla rozstrzygnięcia
4	Istnienie zwyczaju polegającego na stosowaniu kursu średniego Narodowego Banku Polskiego dla przeliczeń walutowych. Zwyczaj ten ma obecnie rangę normatywną (art. 358 S 2 KC)	Fakt notoryjny, który powinien być znany z urzędu (art. 228 s 1 i 2 w brzmieniu aktualnym w dacie wyrokowania)	W tej sprawie nie chodzi o ustalenie zwyczaju dla przeliczeń w umowach kredytów indeksowanych i denominowanych, lecz o zwyczaj dla przeliczeń walutowych w ogóle w sytuacji, w której strona Powodowa nie kwestionowała salda kredytu wyrażonego w walucie obcej (w CHF).
5	Istnienie podstawy do zastosowania art. 358 S 1 i 2 k.c. jako, że Umowa kredytu ma charakter ciągły a w toku jej obowiązywania przepis art. 358 k.c. wszedł w życie.	Fakt notoryjny, zasad określona w art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny bezpośredniego działania ustawy nowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 sygn. akt II CK 235/04.	W związku z faktem, że na podstawie ogólnych zasad prawa cywilnego do stosunków o charakterze ciągłym (takich jak umowa kredytu) znajduje zastosowania „ustawa nowa” brak było przeszkód do zastosowania art. 358 k.c. i rozliczenia stron po kursie średnim NBP, gdyż w momencie wejścia w życie tego przepisu sporna Umowa obowiązywała.

### 3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a. art. 111 ust. 1 pkt. 4 ustawy Prawo bankowe poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż sam fakt opierania rozliczeń ze stronę Powodową na podstawie kursów tabelarycznych ogłaszanych przez Bank stanowi o rażącym naruszeniu

interesów strony Powodowej oraz pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, podczas gdy Ustawodawca wymaga jedynie udostępnienia stosowanych kursów, do czego Pozwany bank się stosował, publikując kursu w Internecie, udostępniając informację o kursach w placówkach bankowych i telefonicznie.

b. art. 56 KC, art. 65 §1 i 2 KC, art. 354 § 1 i § 2 Kc w zw. z § 1 ust. 1, 2 i 3 § 4 ust. 1 i 2 Umowy kredytu poprzez dokonanie ich nieuprawnionej, dowolnej wykładni polegającej na przyjęciu, iż w postanowieniach tych nie zostały określone zasady rozliczeń walutowych pomiędzy stronami (w szczególności kurs kupna jest niespornie określony już w Umowie) podczas gdy prawidłowa wykładnia tych postanowień prowadziła do wniosku, iż Bank zobowiązany był rozliczyć się z kredytobiorcą na zasadach określonych w Umowie, gdzie podano w sposób pewny saldo kredytu w CHF, kwotę każdej raty w CHF, kwotę wypłaty kredytu w PLN w celu realizacji każdego z celów Umowy;

c. art. 56 KC, art. 65 § 1 i 2 Kc oraz art. 354 § 1 i 2 Kc i art. 385<sup>1</sup> § 2 Kc poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni treści wniosku kredytowego oraz pozostałych postanowień Umowy kredytu, w tym Regulaminu, po wyeliminowaniu z niej klauzul rzekomo niedozwolonych, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, to jest że:

a) strony chciały zawrzeć umowy kredytu wyrażonego w walucie frank szwajcarski i że takiej umowy nie zawarły,

b) przy hipotetycznym wykreśleniu z Umowy par. 4 ust 2 brak jest możliwości wykonania Umowy, co wobec określenia salda kredytu w CHF w par. 1 ust 1 Umowy i określenia wysokości każdej raty w CHF w Harmonogramie spłat podpisanym przez stronę Powodową przy zawarciu Umowy jawi się jako oczywiście błędne, w szczególności w świetle niekwestionowanego par. 4 ust 1 stanowiącego o zobowiązaniu kredytobiorcy do zapłaty raty w wysokości określonej w Harmonogramie spłat,

c) dla rezultatów wykładni pozostałych postanowień Umowy kredytu nie mają znaczenia wskazywane w prawie polskim zwyczaje oraz zasady współżycia społecznego (jak np. stosowanie kursu średniego NBP dla przeliczania świadczeń walutowych), w konsekwencji że: d) w przypadku nieskuteczności postanowień umownych modyfikujących zwyczaj (tj. zastosowanie kursów z tabeli kursowej w miejsce kursu zwyczajowego – tj. średniego NBP), brak jest możliwości dalszego wykonywania Umowy kredytu z uwzględnieniem jej pierwotnego sensu oraz z uwzględnieniem intencji stron, która polegała na zawarciu umowy kredytu wyrażonego w walucie obcej CHF, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż w przypadku nieskuteczności rzekomo abuzywnych postanowień umownych modyfikujących zwyczaj, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 KC), tj. że należy dokonać wykładni pozostałej części spornej Umowy kredytu w zgodzie z przepisami prawa polskiego. Rezultatem takiej wykładni jest ustalenie, że strony zobowiązane rozliczać się zgodnie z kursem zwyczajowym dla przeliczeń walutowych, tj. wg średniego kursu NBP dla franka szwajcarskiego. Przy czym nie dochodzi tu do niedozwolonego „zastępowania” klauzuli niedozwolonej inną treścią, lecz do wykładni nadal obowiązującej części Umowy kredytu po to, aby określić jej aktualną treść, a w tym prawa i obowiązki jej stron. Względnie, skoro skutkiem abuzywności postanowień o stosowaniu kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku ma być wykreślenie z Umowy par. 4 ust 2 Umowy – umowę można wykonać na podstawie par. 4 ust 1 Umowy – poprzez spłatę kwot w CHF określonych w Harmonogramie spłat.

d. art. 385 § 2 zd. 1 Kc w zw. z art. 5 zd. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r., w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, ich niezastosowanie, podczas gdy w przypadku stwierdzenia przez Sąd niejednoznaczności postanowień wzorca umownego pierwszeństwo przez dokonaniem kontroli tzw. incydentalnej wzorca umownego, ma zasada „in dubio contra proferentem”, co oznacza, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne (w tym co do znaczenia takich sformułowań jak „na podstawie”, „kurs obowiązujący na rynku międzybankowym”, „godzina 16”, „cały następny dzień roboczy”) należy rozstrzygnąć na korzyść konsumenta,

e. art. 385<sup>2</sup> Kodeksu cywilnego poprzez jego nieuprawnioną, zawężającą wykładnię, skutkującą przyjęciem, że do okoliczności zawarcia Umowy kredytu nie należą:

a) (narzucone ustawowo oraz przez regulatora — KNF) wymogi co do sposobu finansowania akcji kredytowej przy udzielaniu kredytów indeksowanych kursem waluty obcej (kredyty te muszą być finansowane w walucie ich indeksacji, tu: w CHF),

b) faktyczny sposób sfinansowania spornej Umowy kredytu przez Bank,

c) przyczyny określonego ukształtowania postanowień Umowy kredytu np. w zakresie rozliczeń wg. kursu kupna i kursu sprzedaży. Sąd Okręgowy w rozliczeniach wg. dwóch kursów waluty: kupna i sprzedaży dopatruje się zwłaszcza nieuzasadnionego i rażącego naruszenia interesów Powoda jako konsumenta oraz sprzeczności uregulowań umownych z dobrymi obyczajami, podczas gdy przy ocenie zarzutu inkorporowania w umowie niedozwolonych postanowień umownych badać należy wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a w tym także te, które dotyczą profesjonalisty. Do takich okoliczności zalicza się m.in. sposób sfinansowania kredytu, ponieważ implikuje on i uzasadnia konieczność rozliczania się wg. dwóch kursów waluty: kupna (dla uruchomienia kredytu lub jego transz) oraz sprzedaży (dla spłat).

f. art. 358§1 i 2 KC, poprzez jego ewentualne nie zastosowanie do rozliczenia stron, podczas gdy (1) umowa kredytu ma charakter ciągły, w dacie obowiązywania Umowy rzezony przepis wszedł już w życie (2) żądanie pozwu obejmowało zwrot rat opłaconych w okresie, w którym przepis wszedł już w życie, a wobec wiążącego wskazania już w Umowie salda kredytu w CHF, jak również wobec wskazania wysokości każdej z rat w CHF w podpisanym w dacie Umowy harmonogramie spłat, istnieje podstawa prawna dla zaliczenia wpłat dokonywanych w PLN po kursie średnim NBP na spłatę salda kredytu i rat wyrażonych w sposób wiążący i pewny już w Umowie i harmonogramie spłat;

g. art. 24 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, poprzez jego ewentualne nie zastosowanie do rozliczenia stron, podczas gdy rzezony przepis obowiązywał już w dacie zawarcia spornej Umowy, a zasady ustalania kursu złotego w stosunku do walut obcych ustalała Rada Ministrów w porozumieniu z Radą Polityki Pieniężnej i Narodowy Bank Polski ogłaszał bieżące kursy walut obcych oraz kursy innych wartości dewizowych. Uchwała nr 51/2002 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z 23 września 2002 r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych określała sposób przeliczenia kursów franka szwajcarskiego (§2 pkt.2). Był to wyliczany na bieżąco kurs średni franka szwajcarskiego jako określonej w §1 waluty obcej wymiennej. Wynik wyliczenia kursu średniego był powszechnie dostępny, albowiem był ogłaszany w serwisach informacyjnych: T. R., B., na stronie internetowej NBP i w oddziałach NBP — w dniu ich wyliczenia;

h. art. 30 ust 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 Ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, poprzez jego ewentualne niezastosowanie, podczas gdy uznanie za niewiążące uzgodnionych przez strony rozliczeń walutowych nakazuje do wyceny wzajemnych zobowiązań stron i rozliczeń księgowych zastosować przepisy o rachunkowości;

i. Art. 385<sup>1</sup> Kc poprzez brak dokonania oceny skutków rzekomej abuzywności spornych postanowień Umowy na moment złożenia pozwu, tj. z uwzględnieniem treści Umowy i przepisów prawa obowiązujących strony w tej dacie, jak również bez uwzględnienia faktu bezkonfliktowego wykonywania Umowy i braku jej kwestionowania przez stronę Powodową przez wiele lat od jej zawarcia i wykonania;

j. art. 60 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której strona Powodowa spłacając kredyt w całości dokonała uznania długu, a Umowa w wyniku jej całkowitego rozliczenia wygasła i nie jest już źródłem żadnych praw i obowiązków stron od wielu lat;

k. art. 189 Kpc poprzez ustalenie nieważności Umowy kredytu, w sytuacji braku podstaw do stwierdzenia jej nieważności, jak również - niezależnie od powyższego - poprzez uznanie, że strona Powodowa posiada interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy kredytu, gdy tymczasem Umowa została wykonana wiele lat temu i nie jest już źródłem praw i obowiązków stron a więc brak interesu prawnego w żądanym ustaleniu jest oczywisty, gdyż w przyszłości sporna Umowa (wobec jej wykonania i wygaśnięcia) nie będzie źródłem praw i obowiązków stron;

art. 411 pkt 4 k.c. poprzez uwzględnienie roszczenia pomimo, że spełnienie świadczenia ze strony Powodowej nastąpiło bez zastrzeżenia zwrotu a Umowa została w całości wykonana, albo art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której orzeczona sankcja jest skrajnie nieproporcjonalna do zarzucanego naruszenia i stanowi próbę rażącego nadużycia uprawnień przyznanych konsumentom, w tym narusza zasadę lojalności i uczciwości obrotu, lojalności kontraktowej, pacta sunt servanda (zawartych umów należy dotrzymywać) oraz narusza reguły venire contra factum proprium nemini licet, wywodzonej z prawa rzymskiego i znanej też w prawodawstwie krajów anglosaskich jako tzw. estoppel, będący środkiem obrony wywodzonym z zasad słuszności (equitable remedy). Nadto, z uwagi na fakt, iż sprawa dotyczy Umowy wykonanej w całości uznać nadto należy, że wyrok Sądu narusza zasadę pewności obrotu gospodarczego;

III. Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu meriti poprzez oddalenie powództwa;
2. ewentualnie, na podstawie art. 386§4 Kodeksu postępowania cywilnego, uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie, zniesienie postępowania w zaskarżonym zakresie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi meriti;
3. w każdym z przypadków apelujący wniósł również o zasądzenie od strony Powodowej na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.
4. przeprowadzenie, na podstawie art. 374 Kodeksu postępowania cywilnego, rozprawy.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się częściowo zasadna. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne.

Odnosząc się do zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, który miałby uzasadnić uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, należało wskazać, że okazał się on chybiony. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, lub gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialno-prawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., IICKN897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 13 marca 2014 r., ICZ10/14i z dnia 6 sierpnia 2014 r., ICZ48/14, nie publ.). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Przenosząc powyższe uwagi na uzasadnienie zarzutu zawartego w pkt. II ppkt.1 apelacji, należało podkreślić, że zarzut ten odnosił się do kwestii oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak i procesu subsumpcji, co podlega ewentualnej korekcie w ramach apelacji pełnej i z pewnością nie wymaga uchylenia sprawy do ponownego rozpoznania. W szczególności kwestia możliwości zastosowania kursu średniego NBP w oparciu o przepis art. 358kc należy do zagadnień stosowania prawa materialnego.

Przechodząc do oceny licznych zarzutów naruszenia art. 233§1kpc należało podkreślić, że zasadniczo dotyczyły one zagadnień prawa materialnego, a te nie mogą być kwestionowane za pośrednictwem podniesienia zarzutu błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W kwestii możliwości negocjacji klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie, należy na wstępie wskazać, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§4kc ciężar dowodu, że postanowienia oceniane pod kątem abuzywności zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem spoczywa na tym, kto się na nie powołuje, a zatem w okolicznościach sprawy na pozwanym. Wynika to z tego, że konsument znajduje się w słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi on się na postanowienia umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyrok z dnia 21 marca 2019 r., P. i D., C-590/17, EU:C:2019:232, pkt 25 i przytoczone tam orzecznictwo). (uzasadnienie Postanowienie TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-198/20, pkt 26). Artykuł 3 ust. 2 omawianej dyrektywy stanowi, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 47).

Podzielić zatem należało stanowisko powodów, że postanowienia odnoszące się do mechanizmu indeksacyjnego nie było z nimi indywidualnie uzgodnione. Pozwany na tą okoliczność, nie przedstawił żadnych dowodów, a za taki dowód z pewnością nie można było uznać zapisów umowy uprzednio opracowanej przez pozwanego. Odnosząc się dodatkowo do treści dowodu z przesłuchania powoda (por. k. 129/v.), należało podkreślić, że pracownik pozwanego banku nie poinformował ich w ogóle, że jakikolwiek z elementów treści umowy może być poddany indywidualnym uzgodnieniom w wyniku podjętych negocjacji.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności należało wskazać, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest co do zasady sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 p.b. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16, niepublikowane). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353<sup>1</sup> k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., sygn. akt II CSK 805/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, niepublikowane).

Po drugie, ustosunkowując się do zarzutu określonego w pkt. II ppkt.3 a. apelacji, co pozostawało bezsporne, pozwany bank wykorzystywał do określenia kursów waluty indeksacyjnej, zarówno przy uruchomieniu kredytu, jak i jego spłacie, własne kursy kupna i sprzedaży CHF. Zgodnie z już utrwalonym orzecznictwem, postanowienia umowy, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Przechodząc do oceny klauzul waloryzacyjnych określonych w §1 ust.2, §4 ust. 1 i 2 umowy należało podkreślić, że przede wszystkim podlegały one ocenie kątem spełniania wymogów normy określonej w art. 385<sup>1</sup>§1kc i nast..

Aby określić ich charakter, na wstępie należało odnieść się w tej kwestii do orzecznictwa, w szczególności TSUE, a następnie porównać to z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Mechanizm indeksacji (wymiany waluty w momencie uruchomienia kredytu, a następnie jego spłaty) należało zakwalifikować do głównych warunków umowy, skoro wpływa w sposób bezpośredni na wysokość zobowiązania powodów, a z drugiej strony na wysokość osiąganych przez pozwanego przychodów z tytułu wykonywania umowy. Taki warunek może jednak zostać zwolniony z oceny jego nieuczciwego charakteru tylko wówczas, gdy został wyrażony w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 385<sup>(1)</sup>§1kc zdanie drugie). Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 EWG taki warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, który to wymóg powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonego konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności należy badać, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty (reklamy) stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku walutowym, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu (wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13; wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17; wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, pkt. 50). TSUE ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19 (por. także pkt. 78 tego wyroku) wskazał, że aby konsument mógł ponosić konsekwencje wynikające z ryzyka walutowego również muszą być mu przekazane wystarczające i dokładne informacje pozwalające to ryzyko uwzględnić w kalkulacji opłacalności zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązania kredytowego. W tym zakresie TSUE odnosi się także do obowiązku przestrzegania przez przedsiębiorcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13, który należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawarcia umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19, niepublikowany, EU:C:2021:158, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo). (por. także wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, pkt. 52). Oczywiście, Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę, co zresztą również wyraził TSUE w wyroku C-212/20 (pkt.51), że w przypadku zobowiązań trwających wiele lat nie da się przewidzieć drobnych zmian kursów waluty indeksacyjnej (CHF) do kursu polskiej złotówki, w której kredyt był spłacany, ale z pewnością opierając się na dotychczasowych danych historycznych, w tym obserwowanych trendach rynkowych, bank jako profesjonalista, był w stanie w momencie zawierania umowy kredytowej poinformować o dotychczasowym zachowaniu obu walut względem siebie oraz przeprowadzić symulację spłaty kredytu w sytuacji, kiedy CHF umocni się względem PLN np. o 20, 40, 60, 100%, itp.. Bez wątplenia takie zobrazowanie, jaki wpływ na saldo kredytu, będzie miało umocnienie się waluty indeksacyjnej o określony pułap, z pewnością mogłoby uzmysłowić kredytobiorcy, czy będzie w stanie spłacić kredyt, uwzględniając swoje aktualne i przewidywane możliwości zarobkowe. Jak wyjaśnił to TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20 (pkt. 50 i tam przywołane orzecznictwo) konsument ma prawo dowiedzieć się o istnieniu wahań kursów wymiany ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, w szczególności kiedy mamy do czynienia z indeksacją do waluty zaliczanej do grono walut najbardziej mocnych na świecie; zyskujących w szczególności w okresach niepewności na rynkach światowych.

Podsumowując, jak wyjaśnił to TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20 (pkt. 53) warunek dotyczący indeksacji, powinien pozwalać konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę. Chodzi mianowicie o to, aby klauzula indeksacyjna lub regulamin precyzowały wszystkie czynniki uwzględniane przez bank w celu ustalenia kursu wymiany stosowanego przy obliczaniu rat spłaty kredytu hipotecznego będącego przedmiotem postępowania. Chodzi zatem o to, aby bank określił przy użyciu obiektywnych kryteriów sposób ustalania kursu wymiany stosowanego do obliczenia zobowiązań konsumenta (por. pkt. 47-48 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Przenosząc powyższe rozważania na tło sprawy, podkreślić należało, że pozwany nie wykazał, aby powodowie, oprócz treści umowy, podpisali jakiegokolwiek inny dokument, którego treść zostałaby im dodatkowo wyjaśniona, z którego

miałoby wynikać, że mają pełną świadomość ryzyka związanego z zawarciem kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że są w pełni świadomi jego ponoszenia oraz że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego przez nich kredytu, a w konsekwencji wpłynie na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, a tym samym całkowity koszt zaciągniętego zobowiązania finansowego. Analiza treści umowy nie dostarcza wiedzy, aby od powodów takie oświadczenie zostało odebrane oraz objaśnione w jakikolwiek sposób. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynikało (w tym z zeznań świadka D. B. (por. k. 236-237), aby pozwany bank przedstawił im na piśmie podstawowe informacje o przyczynach możliwego umocnienia się CHF oraz przykładowe symulacje w jaki sposób wpłynie na wysokość zarówno salda kredytu, jak i wysokości poszczególnych rat, umocnienie się waluty indeksacyjnej o określony pułap (np. 30%, 60, czy nawet 100%).

Zeznania powoda (por. k. 139-140) potwierdziły, że pozwany nie wyjaśnił im konsekwencji zawarcia umowy o kredyt indeksacyjny. Działanie tego mechanizmu nie zostało wypełnione konkretnymi działaniami ze strony banku. Mianowicie, z zeznań K. W., wynikało, że przedstawiciel pozwanego banku nie przedstawił jemu, jak i jego małżonce, jakichkolwiek symulacji, jak może zachowywać się saldo kredytu, jak i wysokość rat kredytu, przy określonych kursach waluty indeksacyjnej, odbiegających in plus od kursu obowiązującego w momencie uruchomienia kredytu. Powód wskazał dodatkowo, że przedstawiciel pozwanego banku nie poinformował go o żadnych zagrożeniach związanych z realizacją tej umowy, w szczególności o ryzyku walutowym, zapewniając kredytobiorców, że CHF jest stabilną walutą (k. 139, 140). D. B. nie zaprezentował im również, jak zachowywał się kurs CHF w stosunku do PLN, w okresie poprzedzającym zawarcie umowy kredytu (por. k. 140/v.). Nie został im również wyjaśniony mechanizm przeliczenia kwoty kredytu według bankowego kursu zakupu CHF, a następnie dlaczego bank, przy spłacie kredytu stosował kurs sprzedaży CHF, co spowodowało, że bank uzyskał już w momencie uruchomienia kredytu istotną korzyść finansową. Powodowie nie zostali również poinformowani w jaki sposób dochodzi do ustalania bankowych kursów waluty indeksacyjnej i jaki to będzie miało wpływ zarówno na saldo kredytu, jak i wysokość poszczególnych rat, w odniesieniu do średnich kursów NBP (por. k. 140).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z treści umowy nie wynikało również, że całkowity koszt kredytu może ulec zmianie, na skutek umocnienia się waluty indeksacyjnej (por. §2 ust.5 umowy). Z tego postanowienia wynikało, że całkowity koszt kredytu za cały okres obowiązywania umowy wyniesie 42605,21zł, co mogło wywołać u powodów uzasadnione przeświadczenie, że saldo kredytu, jak i wysokość poszczególnych rat nie będą ulegały zmianom, w wyniku umocnienia się waluty indeksacyjnej. Oczywiście bowiem pozostaje, że wzrost salda kredytu z powodu umocnienia się waluty indeksacyjnej w sposób bezpośredni wpływa na zwiększenie kosztów odsetkowych, skoro powiększeniu ulega podstawa, od której te odsetki są naliczane. Jak się okazało, zapis ten stanowił niepełną informację (niejednoznaczną), a tym samym powodowie, jako konsumenci, nie posiadający wykształcenia ekonomicznego, nie byli w stanie zrozumieć wprowadzonego do umowy działania przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencji ekonomicznych swojego zobowiązania.

Zatem z dość lakonicznej treści umowy (pozwany nie zaoferował dowodu z Ogólnych Warunków Umów w zakresie kredytowania pojazdów w (...) Bank S.A." - por. §12 ust.1 umowy) nie wynikało w ogóle o jakim konkretnie ryzyku walutowym pozwani mieli zostać poinformowani. Omawiany dokument nie zawierał bowiem konkretnych przykładów, jak i potencjalnych przyczyn, które mogą wpłynąć na ukształtowanie się w przyszłości kursu CHF/PLN. Stoi to w rażącej sprzeczności, z tym, że instytucje kredytowe powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49).(por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 74). Z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt. 72).

Gdy określone postanowienie umowy nie spełnia tego wymogu, taki warunek należy uznać za nieuczciwy. Oczywiście w ocenie Sądu Apelacyjnego, to ostatecznie stwierdzenie dotyczy możliwości samodzielnego określenia przez konsumenta

kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, poprzedzającego moment ustalenia salda kredytu (w momencie zawarcia umowy) lub wysokości poszczególnej raty. W sytuacji, gdy konsument uzyskuje wiedzę o wartości kursu waluty po zawarciu umowy kredytu lub po obciążeniu jego rachunku płatnością poszczególnej raty kredytu, to bez wątplenia takie postanowienia są zarówno niejasne, jak i nieuczciwe (por. pkt. 64 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Podsumowując, podkreślić należało, że sąd I instancji miał prawo, a nawet obowiązek w świetle przywołanego orzecznictwa ustalić nie tylko w drodze analizy dopuszczonych w sprawie dokumentów w formie prywatnej, lecz również na podstawie dowodów z osobowych źródeł dowodowych, w szczególności z dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony, jakie informacje, odnośnie mechanizmu indeksacji, jak i ryzyka kredytowego, pozwany przekazał powodowi, w celu przeprowadzenia oceny, czy pozwany w sposób należyty wypełnił obowiązek informacyjny, w rozumieniu powyżej przywołanych przepisów i przywołanego orzecznictwa.

W tej sytuacji, wobec braku skutecznego podważenia oceny dowodu z zeznań powoda, przesłuchanego w charakterze strony, na podstawie art. 233§1kpc, należało zauważyć, że zarówno zastosowany mechanizm indeksacji, jak i pouczenie o ryzyku walutowym nie zostało powodowi wyjaśnione (wypełnione konkretną, zrozumiałą treścią). Pozwany bank, nie przedstawił bowiem w ani w umowie kredytowej, ani w żadnych innych materiałach prostym i zrozumiałym językiem, co było sygnalizowane już powyżej, na czym polega zastosowany w umowie mechanizm indeksacji oraz poziom ryzyka walutowego, chociażby w odniesieniu do historycznych wahań kursu CHF do PLN. W szczególności pozwany nie zaprezentował w oparciu o swoją wiedzę i dotychczasowe doświadczenie na rynku finansowym, jak mogłaby się prezentować, w szczególności wysokość kredytu, jak i rat kapitałowo-odsetkowych, w przypadku wzrostu w trakcie wykonywania umowy kursu CHF do PLN o określony poziom, tak aby powodowie byli uświadomieni, przed podpisaniem umowy, jakie przyjęli na siebie w sposób jednostronny ryzyko walutowe. W tym kontekście zwrócić należało uwagę, że wykładni dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie temu, by ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy spoczywał na konsumentach (wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19, oraz pkt 89 oraz pkt 4 sentencji).

Zatem, skoro pozwany nie wywiązał się w toku procesu z tej powinności, należało w całości oprzeć się na dowodzie z zeznań powoda w charakterze strony. Z treści tych zeznań wynikało, jak ustalił to sąd I instancji, że powodowie mieli podpisać oświadczenie o świadomym dokonaniu wyboru oferty kredytu indeksowanego do waluty obcej i o świadomości ryzyka i skutkach związanych ze zmianą kursu walutowego przy kredytach indeksowanych (sąd I instancji nie wskazał jednak z jakiego dokumentu miała wynikać treść tego blankietowego oświadczenia), nie znali jednak mechanizmu indeksacji, nie zostali też przez przedstawiciela pozwanego banku poinformowani w sposób jasny i zrozumiały o sposobie działania mechanizmu indeksacji i ryzyku związanym ze zmiennością kursów walut i oprocentowania. Jak wynikało z zeznań powoda przedstawiciel pozwanego banku zapewniał ich bowiem o stabilności kursy CHF w stosunku do PLN. Również z zeznań powoda wynikało, że nie mieli możliwości negocjacji żadnych warunków umowy (por. k. 139/v.). Podsumowując, pracownik banku oferując produkt pozwanego koncentrował się na korzyściach, jakie mieli odnieść powodowie, w szczególności w wyniku wprowadzenia atrakcyjnego oprocentowania kredytu i niższej, niż w przypadku kredytu złotowego racie (różnica wynosiła 100zł w skali miesiąca), przemilczając jednak o wiele istotniejszy mechanizm indeksacji, jak i jego cel (tj. odniesienie przez bank dodatkowej, niczym nieuzasadnionej, korzyści finansowej związanej z samym przeliczeniem kwoty kredytu w PLN na CHF po kursie kupna w momencie uruchomienia kredytu, a następnie wprowadzeniu kursy sprzedaży CHF do PLN w momencie spłat poszczególnej raty kredytu) oraz narażenie powodów na niczym nieograniczone ryzyko walutowe. Nieuczciwość względem powodów polegała także na tym, że zarówno w momencie podpisywania umowy kredytu, jak i w momencie dokonywania spłat poszczególnej raty kapitałowo-odsetkowych, nie wiedzieli po jakim kursie kupna CHF zostanie ustalone saldo początkowe kredytu, lecz co bardziej istotne nie wiedzieli po jakim kursie sprzedaży CHF zostanie ustalona wysokość raty płatnej w PLN. Zatem powodowie nie mogli w sposób samodzielny określić w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 18 listopada 2021r., C-212/20, pkt. 64).

Wprawdzie umowa kredytu łącząca strony została już wykonana, jednak należało podkreślić, że i tak brak było podstaw, aby mogła być realizowana, gdyby spór był prowadzony w trakcie jej wykonywania. Na wstępie wskazać należało, że sąd krajowy nie może zmieniać treści nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, gdyż takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13 (por. pkt. 69 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20). Jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. podobnie postanowienie z dnia 4 lutego 2021 r., (...), C-321/20, niepublikowane, EU:C:2021:98, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo) (por. pkt. 72 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20). Niemniej jednak orzecznictwo TSUE stoi konsekwentnie na stanowisku, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, na które apelujący wskazał w szczególności w pkt. II ppkt.3.b, c, d, f, g czy h, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (wyrok z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 62).

Zatem nie zachodziła w szczególności możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju czy zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. i w zw. z art. 354 § 1 k.c.), bądź też przyjęcia na podstawie art. 358kc średnich kursów CHF/PLN ogłaszanych przez NBP. Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko, że nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi, mając w szczególności na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18 (w sprawie K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), (...):EU:C:2019:819) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2021r., I CSKP 74/21).

Odstrasżający skutek nie mógłby zostać mianowicie osiągnięty, gdyby pozostawić w umowie mechanizm indeksacji, zamieniając jedynie tabelę kursową stosowaną przez pozwanego, średnimi kursami kupna i sprzedaży CHF publikowanymi przez NBP (por. zarzut nie zastosowania art. 24 ustawy z 29.08.1997r. o Narodowym Banku Polskim, czy art. 30 ust.2 pkt.1 i 2 w zw. z art. 2 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości), na co wskazywał apelujący. W konsekwencji zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ.) należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13. Ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości. W rezultacie zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18).

Zarzut naruszenia art. 385<sup>2</sup>kc, okazał się również chybiony, gdyż kwestie poruszane w zarzucie zawartym w pkt. II ppkt. 3.e., nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Irrelevantne pozostawało bowiem dla oceny tej konkretnej umowy, w jaki sposób pozwany bank pozyskiwał środki na sfinansowanie kredytu udzielonego powodowi i czy w tej mierze musiał zajmować jakiegokolwiek pozycje na rynku międzybankowym.

Ponieważ klauzula indeksacyjna zastrzeżona w umowie kredytowej nie wiąże powodów (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) ex tunc i ex lege, w związku z czym podlega usunięciu z umowy nawet już wykonanej, jak w analizowanej sprawie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Eliminacja klauzuli indeksacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, a więc nie tylko określone w §1 ust.1, §4 ust.2 umowy, lecz także, co przez omyłkę pominął sąd I instancji, wynikające z §4 ust.1 umowy, skoro kwoty podane w harmonogramie były wyrażone w walucie indeksacyjnej. Zauważyć należy

bowiem, że wskazane postanowienia umowne mogły funkcjonować tylko łącznie - w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu (w walucie obcej).

W tej sytuacji, w szczególności zarzut wyrażony w pkt. II ppkt. 2c.b) okazał się chybiony. Sąd Apelacyjny bowiem jest sądem, który z urzędu jest zobowiązany do stosowania prawa materialnego, a tym samym brak powoływania się powodów na abuzywność §4 ust.1 umowy, nie stał na przeszkodzie, aby zakwalifikować go do postanowień abzywnych, podlegających całkowitej eliminacji z analizowanej umowy.

Jednocześnie należało wskazać, że bez znaczenia na abuzywność wpływała kwestia, na którą powoływał się apelujący, podnosząc zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup>kc, czy art. 60kc (pkt. II ppkt. 3.i. -j.), że powodowie w całości spłacili kredyt w oparciu o postanowienia uznane za abuzywne, nie podnosząc w trakcie jej realizacji żadnych zastrzeżeń. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w żadnym wypadku nie można było przyjąć, że w ten sposób powodowie uznali dług. Jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, wykładnia art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, które pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody (por. pkt 61 oraz pkt 1 sentencji).(wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20). Zatem skoro, pozwany nie wykazał, aby powodowie w drodze wolnej i świadomej zgody wyrazili nawet następczo, tj. już po wykonaniu umowy, zgodę na obowiązywanie przywołanych postanowień umowy, tym samym zarzuty te okazały się chybione.

Sąd Apelacyjny natomiast za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 189 kpc. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego. Natomiast brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. Skoro w niniejszej sprawie umowa w oparciu o abuzywne postanowienia została już w całości wykonana, tym samym zgodzić się należało ze skarżącym, że rozliczenie umowy pomiędzy stronami może odbyć się poprzez zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego, przy przyjęciu jedynie w formie przesłankowej, że umowa ta od początku nie mogła być uznawana za umowę ważną.

Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały wykluczył także możliwość zastosowania art. 411 pkt.4kc. Jak wyjaśnił, w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n.k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.). Jedynie z art. 497 w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli skutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki

druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 w związku z art. 496 k.c. sugestię tę wzmacnia, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji, przeciwstawianej teorii salda, zgodnie z którą w przypadku nieważnej umowy wzajemnej przedmiotem roszczenia restytucyjnego nie jest osobno każde ze spełnionych świadczeń, lecz jedynie nadwyżka wartości jednego z nich nad wartością drugiego, w związku z czym poszczególne świadczenia wzajemne stanowią jedynie wartości rachunkowe (nie podlegają zasadzie aktualności wzbogacenia), powstaje tylko jedno roszczenie restytucyjne, a dłużnikiem jest ten, komu ta nadwyżka (dodatnie saldo) przypadła (i nie została następnie utracona).

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia, jak i zarzutu prawa zatrzymania, należało wskazać, że zarzuty te nie mogły zostać uwzględnione.

Wskazać bowiem należało, że sąd I instancji uwzględnił żądanie określone w pkt. I pozwu. Jak wynikało z treści uzasadnienia pozwu (por. k. 9/v.), zasądzona w pkt. 2 zaskarżonego wyroku kwota 135964,44zł stanowiła różnicę pomiędzy sumą świadczeń zrealizowanych przez powodów w okresie związania umową w wysokości 203044,44zł, co pozostawało okolicznością bezsporną, a kwotą 67080zł kredytu otrzymaną przez powodów od pozwanego na podstawie analizowanej umowy. Zatem wynika z tego, że powodowie w sposób dobrowolny zastosowali tzw. teorię salda, żądając zwrotu jedynie nadpłaty ponad wypłacony przez pozwanego kapitał kredytu.

Odnosząc się do podniesionego w piśmie procesowym z dnia 24.08.2022r. (k. 339-354) zarzutu potrącenia, jak i wykonania przez pozwanego prawa zatrzymania, na wstępie należało podnieść, że w świetle uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, sąd ten wskazał, że w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy kredytodawca może skorzystać z przewidzianego w art. 497 w związku z art. 496 k.c. prawa zatrzymania, chroniąc w ten sposób swe roszczenie o zwrot wykorzystanego kapitału (bez odsetek), gdyż obowiązek jego zwrotu jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania lub wynagrodzenia), a nie czymś mniej.

W realiach sprawie taka sytuacja nie nastąpiła. Powodowie bowiem, w wyniku przesłankowego uznania, że umowa łącząca strony okazała się nieważna, dochodzili wyłącznie nadpłaty, tj. różnicy pomiędzy tym, co świadczyli bez podstawy prawnej na rzecz pozwanego banku, a tym co otrzymali od banku (kwotą wykorzystanego kapitału). Ponadto ich roszczenie bez wątpienia na moment wytoczenia powództwa nie było przedawnione w jakimkolwiek zakresie. Wynika to z dwóch argumentów. Jeden z nich został podniesiony przez powodów już w pozwie (por. s. 6), z którego wynikało, że w dniu 16.08.2017r. wszczęli przed Rzecznikiem Finansowym postępowanie w sprawie pozasądowego rozwiązywania sporów konsumenckich. W tej sytuacji zgodnie z art. 36 ustawy o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich z dnia 23.09.2016r. (Dz.U. z 2016r. poz. 1823 z późn. zm.) wszczęcie tego rodzaju postępowania przerywa bieg przedawnienia roszczenia będącego przedmiotem sporu. Po drugie, aktualnie brak jest uzasadnionych podstaw, aby termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie uiszczonych rat liczyć od dat ich zapłaty zgodnie z art. 120§1 zd.1kc, czemu Sąd Najwyższy dał wyraz również w ostatniej uchwale z dnia 13 stycznia 2022 r., III CZP 61/22, w której stwierdził, że termin przedawnienia roszczeni konsumenta (również na tle umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, co było przedmiotem wcześniejszych wypowiedzi SN), nie może rozpocząć się zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. W realiach sprawy bez wątpienia dowiedzenie się przez powodów, że wskazane postanowienia umowne w całości mają charakter abuzywny miało miejsce bezpośrednio przed wszczęciem przez powodów postępowania przed Rzecznikiem Finansowym. Po jego zakończeniu, termin przedawnienia zaczął biec na nowo zgodnie z art. 124§1kc.

Podsumowując, na mocy art. 386§1kpc należało zmienić pkt. 1 zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa o ustalenie w trybie art. 189kpc nieważności umowy kredytowej wraz z aneksem, z przyczyn podanych powyżej. Rozstrzygnięcie to pociągało za sobą konieczność rozstrzygnięcia o kosztach procesu w myśl art. 100kpc, poprzez ich

wzajemne zniesienie, skoro powodowie ostali się z żądaniem w ok. 50%, a wysokość poniesionych przez nich kosztów procesu, w porównaniu z kosztami poniesionymi przez pozwanego, była wyższa jedynie o 1000zł, stanowiącą opłatę od pozwu.

Apelacja w pozostałej części podlegała oddaleniu po myśli art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego należało orzec na podstawie art. 100kpc, poprzez ich stosunkowe rozdzielanie. Mianowicie, powodowie ponieśli koszty zastępstwa procesowego w kwocie 8100zł. Natomiast pozwany, oprócz poniesienia kosztów zastępstwa procesowego w tej samej wysokości (8100zł) dodatkowo uiścił na poczet opłaty od apelacji, przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia określonej na podstawie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29.06.2021r. (282533zł), w łącznie wysokości 14127zł. Pozwany tym samym poniósł koszty w wysokości 22227zł. Suma kosztów obu stron wyniosła zatem 30327zł, z czego 50% stanowiła kwota 15163zł. W konsekwencji, skoro wysokość kosztów obciążających pozwanego była niższa, niż wysokość poniesionych przez niego kosztów o 7063zł, taką kwotę należało zasądzić od powodów na rzecz pozwanego.

SSA Piotr Łakomiak